NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Rok IV. Kraków, czwartek 9 czerwca 1921. Nr. 148.

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.128.
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi: Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Nru 8 Mk

Prenumerata: w Krakowie i na prowincyi mies. 190·—, kwart. 550·— M
w Krakowie z odnoszeniem do domu . . 210·—, „ 620·— „
Na prowincyi: z przesyłką pocztową 225·—, „ 650·— „
Za granicą: z przesyłką pocztową . . . 275·—, „ 800·— „
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 5·— Mk., wiersz nonparel 1-szpalt. Mk 15. Nadesłane Mk 40·—. Wiersz nonparelowy 1 szp w tekście Mk 55·—, Wiersz nonp. 1 szpalt. na 1. stronie 65 Mk. Zawiadomienia ślubne i gratulacye 150 Mk.

OSTATNIE PRZEDSTAWIENIE „DYBUKA" ANSKIEGO.

arcydzieła żydowskiej literatury dramatycznej odbędzie się w Teatrze żydowskim przy ulicy Bocheńskiej L. 7. dziś we środę, dnia 8 czerwca. Dochód przeznaczony na wsparcie wdów i sierot po zmarłych członkach Stow. podróżujących kupców małopolskich „Samopomoc".

Na bezdrożu.

Kraków, 8 czerwca.

(fr) Pełne złowrogich zapowiedzi niepowodzenia polskiej polityki zagranicznej, wzmagająca się z dnia na dzień niechęć Europy ku Polsce i rozwierająca się coraz głębiej przepaść pomiędzy Polską a Europą, budzić poczynają żywe refleksye w pewnych kołach polityków i publicystów polskich. Z łamów polskiej prasy, dotąd głównie demokratycznej, przemawiać poczyna głos ostrzeżenia i rozwagi, który błąkając się ciągle jeszcze po manowcach uprzedzeń i przesądów, szuka gorliwie źródeł tego osobliwego zjawiska, że Polska stanowi dziś wyspę otoczoną morzem nieufności i nieżyczliwości. Nietajony ten niepokój pewnych kół politycznych w Polsce pełen uzasadnienia i troski o przyszłość, stanowić się zdaje zapowiedź zmiany w nastroju psychicznym społeczeństwa polskiego.

Społeczeństwo polskie, któremu w chwili odzyskania niepodległości towarzyszyła gorąca sympatya całego niemal świata, nagle spostrzegło się odosobnione, zizolowane i ścigane zagadkową nieżyczliwością. Nie dziw, że nie umiało ono wytłumaczyć sobie tej tak radykalnej, a tak zagadkowej zmiany. Lecz wkrotce pojawili się na widowni pocieszyciele, którzy społeczeństwo polskie usprawiedliwiać poczęli, tłumacząc mu, że wina zaszłej na niekorzyść zmiany nie leży w niem, że winy nie ponoszą stosunki wewnętrzne w państwie polskiem, ale pewna utajona siła, która podziemnymi nurtami nadgryza byt państwa polskiego. I powstała misternie zbudowana teorya o „anonimowem mocarstwie", jako o źródle wszystkich niepowodzeń dyplomacyi polskiej. Wszystko, co przewrotność ludzka kiedykolwiek wymyśleć zdołała, skoncentrowano dokoła nowej teoryi. Wypaczono psychologię ludzką, wykoszlawiono logikę myślenia społecznego, ucząc własne społeczeństwo szukać winy nie w sobie, nie we własnej słabości, nie we własnych niedomaganiach, ale w czynniku zgoła urojonym, nieistniejącym. Sfałszowano pedagogię społeczną ze szkodą dla przyszłych pokoleń własnego społeczeństwa. Stworzono majaki, szerząc we własnych szeregach histeryczny strach, masowy obłęd, uwodzący je niejedenokrotnie do granic niepoczytalności. Jakaś psychoza omotała społeczeństwo. Gdy Polsce groziła utrata Gdańska, endecya w alarm uderzyła, że dzieło to Żydówki, która swym wpływem opętała Lloyda Georgea. Gdy w sprawie Górnego Śląska Anglia niedwuznacznie działa po stronie Niemice, endecya poucza, że przypisać to należy Żydom, którzy opanowali angielską politykę zagraniczną. I z tej struny wydobywa się przy każdej sposobności najrozmaitsze tony, które kakofonią swoją wypełniają dzisiaj całą już Polskę. I cokolwiekby się stało na szkodę Polski z najoczywistszej winy dyplomacyi polskiej, cios ten uderzy w nutę znaną, bo winowajca z góry jest już upatrzony. Dyplomacya polska ma ręce czyste, stosunki wewnętrzne w państwie polskiem są idealne, winę niepowodzeń ponosi

Pomyślne widoki w sprawie górnośląskiej.

Trudności Anglii na Bliskim Wschodzie.

M. Warszawa. (Telefonem). Z Londynu donoszą: „Daily Express" pisze, że sytuacya na Bliskim Wschodzie zmusi Anglię w jaknajkrótszym czasie do podjęcia tam nowej wojny Biuro Reutera zwraca też uwagę, że nastrój rządu angorskiego jest wybitnie antiangielski: Angora jest zdecydowana orężem rozstrzygnąć swoje nieporozumienia z Anglią.

Anglia ustąpi Francyi.

M. Warszawa. (Telefonem). „Berliner Volkszeitung" wyraża obawę, że rząd angielski ustąpi na rzecz Francyi w sprawie Górnego Śląska, a to wobec potrzeby pomocy Francyi na Bliskim Wschodzie. Tam bowiem coraz bardziej występuje na jaw współdziałanie Angory, Persyi i Rosyi sow., zagrażające Afganistanowi.

Interpelacya w sprawie G. Śląska w ang. Izbie gmin.

Londyn. PAT. Ag. Havasa donosi: Odpowiadając na interpelacyę w Izbie gmin, oświadczył Chamberlain, że wszystkie wojska koalicyjne na Górnym Śląsku pozostają pod rozkazami naczelnego szefa francuskiego, który otrzymuje wszelkie polecenia od komisarzy państw sprzymierzonych Górnego Śląska. Należy więc przypuszczać, że akcya wojsk francuskich, angielskich i włoskich na Górnym Śląsku będzie jednolitą i zgodną z zarządzeniami komisyi. Na zapytanie jednego z deputowanych, czy istotnie wojska angielskie są użyte do utrzymania porządku wśród Niemców, a wojska francuskie do uspokojenia powstańców polskich, Chamberlain oświadczył, że nie może dać odpowiedzi, nie zasięgnąwszy poprzednio informacyj w tej sprawie. Na zapytanie tego samego deputowanego, czy rząd angielski otrzymuje codziennie informacye o tem, co się dzieje na Górnym Śląsku, Chamberlain odpowiedział twierdząco. Odmówił jednak udzielenia z pamięci odpowiedzi w sprawie treści telegramów, dotyczących sytuacyi, tak bardzo delikatnej i tak wielkiej wagi.

Nieuzasadniona pogłoska.

Londyn. PAT. (W. B. K.) Pogłoska rozpowszechniona w różnych kołach jakoby ambasador angielski w Berlinie miał obiecać Niemcom Górny Śląsk, jest jak najbardziej stanowczo dementowaną. Ambasador angielski nie powiedział nic takiego, coby w tym duchu mogło być interpretowane.

Pogróżki niemieckie.

Londyn. PAT. Biuro Reutera donosi: Niemiecki ambasador wręczył w Foreign Office notę, która się odnosi do noty komisyi międzysojuszniczej w Opolu, wystosowanej w dniu 4 czerwca b. r. do generała Hoefera, a która domaga się cofnięcia wojsk niemieckich, gdyż w przeciwnym razie alianci opróżnią strefę przemysłową. Nota niemiecka podkreśla, że wykonanie pogróżek aliantów pozbawiłoby ludność niemiecką obrony, co byłoby sprzeczne z traktatem i wywołałoby ogólną wojnę domową. Nota oświadcza, że jeżeli wojskom angielskim miałaby się nie udać obrona Niemców na terytoryum polskiem, wówczas rozpacz przybierze poważne rozmiary.

Napad Niemców na oddział francuski.

M. Warszawa. (Telefonem). „Orient" podaje z Sosnowca: Oddziały niemieckich Stosstruplerów w połączeniu z żołnierzami Reichswehry napadły wczoraj na załogę francuską w Tarnowskich Górach. Wywiązała się kilkogodzinna walka, do której zostały wciągnięte również polskie oddziały powstańcze. Władze francuskie wystosowały ultimatum do oddziałów niemieckich, w którem pod groźbą zbombardowania miasta domagają się wydania broni do godz. 15. Po otrzymaniu tego ultimatum Niemcy zaprzestali dalszych ataków.

Paryż. PAT. Radio. W sytuacyi na Górnym Śląsku stwierdzono ruch ofenzywny niemieckich band Orgeschu oraz generała Hoefera. Dnia 6 czerwca ataki były silne. Wojska polskie cofnęły się na linię Koźla (Altkesel) — Stara Kuźnia (Althammer). Niemcy chcą widocznie wbrew woli komisyi alianckiej opanować zagłębie przemysłowe. Aby zapobiedz temu, generał Lerond zarządził zgrupowanie wojsk alianckich między Opolem a Wielkimi Strzelcami, lecz ataki niemieckie umiały obejść linię sprzymierzonych. Generał Hoefer wręcz odmówił żądaniu aliantów i godzi się wycofać z tych tylko okolic, którym alianci zapewnią zupełną ochronę ludności niemieckiej.

Zamknięcie granic państwa polskiego dla uchodźców z Ukrainy.

M. Warszawa. (Telefonem). Począwszy od 1 lipca b. r. uchodźcy i emigranci nie będą więcej wpuszczani w granice państwa polskiego. Otwartych zostanie natomiast 14 punktów granicznych dla przepuszczenia obywateli polskich, wracających z Rosyi i Ukrainy. — W związku z tem ministeryum spraw zewnętrznych poleciło, by wszyscy uchodźcy i emigranci nowoprzybyli zarejestrowali się w terminie od 23 do 30 b. m.

jedynie — międzynarodowe mocarstwo anonimowe. Szukanie winy za niepowodzenia nie w sobie, ale w czynnikach zewnętrznych — oto nowa, niezbyt szczytna szkoła wychowania obywatelskiego, która zrodziła teoryę o mocarstwie anonimowem.

I istotnie za zasługę poczytywaliśmy p. Kucharzewskiemu, że w zgoła odmienny uderzył ton, rozpatrując przyczyny nieporozumień pomiędzy Polską a Europą. Artykuł pióra jego p. t. „Polska wobec świata“, ogłoszony w „Tygodniu Polskim“, potężnem rozszedł się echem po całej Polsce, mimo że prasa prawicowa skrzętnie go przemilczała. Wszystkie przytoczone przez p. Kucharzewskiego argumenty wykazały, jak kruche nogi ma kłamstwo o anonimowem mocarstwie. Ale łudziłby się ten ktoby sądził, że nawet p. Kucharzewski wyzwolił się z objęć „strusiej — jak to trafnie ktoś uchwycił — polityki“. W następnym bowiem artykule p. t. „Egzorcyzmy polskie“, ogłoszonym również w „Tygodniu Polskim“ dowodzi p. Kucharzewski m. in. że „wpływ Żydów w Anglii jest istotnie ogromny, działa on z pewnością na naszą niekorzyść. Anglicy celowo posługują się potęgą finansową Żydów, ich spójnością międzynarodową, ich wpływem na prasę dla celów swej polityki światowej“. „Dziś — pisze dalej p. Kucharzewski — ignorować nie można faktu, iż Żydzi bynajmniej nie wkradają się chyłkiem, ukrywając swe pochodzenie, na wysokie stanowiska w Anglii, lecz są na nie planowo powoływani“.

Cytując potem cały szereg nazwisk wybitnych polityków angielskich pochodzenia żydowskiego, dochodzi autor do konkluzyi:

„Żydzi, jeśli chodzi o Anglię, występują na arenę ławą i imiennie, wcale nie jako mocarstwo „anonimowe“.

„Gdy chodzi o sprawy Wschodu europejskiego, referat najczęściej powierzany zostaje Żydom; jeśli p. Namier-Bernstein referował sprawy polskie w Forreign Office, a dziś sprawę litewsko-polską w sekretaryacie Ligi Narodów opracowuje p. Abraham, urzędnik tegoż Forreign Office. Jest to nie przypadek, a raczej metoda. Anglia w tej metodzie idzie najdalej, bodaj, ze wszystkich państw. lecz odosobniona nie jest. Dyrektorem departamentu politycznego w sekretaryacie Ligi jest pan Man toux, Żyd francuski, przedtem tłomacz Rady Najwyższej w Paryżu i uczestnik jej poufnych zebrań. Wicedyrektorem międzynarodowego biura pracy w Genewie jest również izraelita francuski, sekretarzem jego p. Abramson. Delegatem włoskim do Ligi był, obok Tittoniego, Żyd Schanzer“

Wkońcu dodaje p. Kucharzewski: „Znany jest też ogromny wpływ Żydów w Stanach Zjednoczonych“. Mniejsza o ostateczne konkluzye i wskazania polityczne p. Kucharzewskiego. Nam w tej chwili idzie o metodę walki p. Kucharzewskiego z legendą o anonimowem mocarstwie. P. K. zarzuca ją wprawdzie, ale przedstawiając wpływy Żydów w tej formie, jak to uczynił, stanął w gruncie rzeczy na terenie teoryi o anonimowem mocarstwie. P. Kucharzewski bowiem rozpatrując udział jednostek żydowskich w polityce państw, których są obywatelami, przeocza jeden istotny fakt, którego pominąć nie wolno mu było, że działają one **nie** jako członkowie społeczności żydowskiej, ale jako obywatele warujący interesów swego państwa. Wszak byliśmy świadkami tego zjawiska, że pewne koterye katolickie zajęły wręcz wrogie wobec Polski stanowisko, czyż wówczas śmiał ktoś konstruować teoryę o międzynarodowem mocarstwie katolickiem, działającem przeciw Polsce? Na arenie polityki międzynarodowej politycy angielscy pochodzenia żydowskiego działają jako obywatele Anglii, francuscy jako obywatele Francyi i t. d. Wszak nie jest tajemnicą, że jednym z przywódców stronnictwa działającego we Francyi na rzecz Polski nie jest nikt inn,y jak b. minister skarbu, Żyd francuski, p. Klotz. Niedawno obiegła pogłoska, że w konferencyi polsko-włoskiej, mającej na celu poparcie Polski przez Włochy (w sprawie górnośląskiej) wziął udział Żyd włoski, Luzatti. Owoż p. Kucharzewski tej różnicy nie uwydatnił, nie postawił silnej zagrody pomiędzy swem stanowiskiem a teoryą o anonimowem mocarstwie.

Z faktów przytoczonych przez p. Kucharzewskiego jeden jednak można wysnuć wniosek: Żydzi na Zachodzie pełnego zażywają równe uprawnienia, obdarzani pełnem zaufaniem społeczeństwa i rządów państwom swym oddają nieocenione zasługi. „Minął wiek złoty“ — pisał onegdaj publicysta polski — „czas uczyć się!“

Liga narodów arbitrem w sprawach spornych między Polską a Gdańskiem

Gdańsk. PAT. Senator Volkmann wygłosił tu w sobotę publiczny referat na temat rokowań polsko-gdańskich. Prelegent zaznaczył, że sprawy, co do których nie doszło do porozumienia, będą musiały być przedłożone Lidze narodów. Sprzeciw Polski co do decyzyi rady portowej w przedmiocie kolei portowych, wywołał znaczną zwłokę. Podział kolei nie jest jednakże jedynym problemem nierozwiązanym, na porządku dziennym znajdują się bowiem sprawy takie, jak sprawa języka urzędowego, sprawa waluty, jak również sprawa praw dotychczasowych urzędników kolejowych. Komisya komunikacyjna zajmowała się dokładnie temi sprawami, jednakże decyzyi dotychczas nie powzięła. W dziedzinie poczt i telegrafów senator Volkmann odmawia Polsce uprawnienia urządzenia na obszarze wolnego miasta stacyi poczty i telegrafu. Natomiast Gdańsk gotów jest zgodzić się na ułatwienie komunikacyi między portem a poszczególnemi władzami polskiemi w Gdańsku. Poważne trudności istnieją między Polską a Gdańskiem w dziedzinie celnej, gdzie Polacy zdaniem Volkmanna wysuwają żądania, które utrudniają porozumienie.

Gen. Hacking weźmie udział w obradach Ligi narodów.

Gdańsk. PAT. Jutro rano wyjeżdża do Genewy wysoki komisarz Ligi narodów generał Haking celem wzięca udziału w obradach Ligi narodów. Wczoraj wyjechał do Paryża i Genewy na obrady komsyi reparacyjnej i rady Ligi narodów prezydent senatu Sahm.

Rumuńska misya handlowa do Polski zwiedza Gdańsk.

Gdańsk. PAT. Dzisiaj o godzinie 11-tej przedpołudniem przybyła tutaj na statku „Kościuszko“ delegacya rumuńska, prowadząca w Warszawie rokowania gospodarcze z rządem polskim. Delegacyi towarzyszy poseł rumuński Florescu, minister przemysłu i handlu Przanowski, wiceminister Dąbrowski i Strassburger, wicemarszałek Bojko oraz grono dziennikarzy polskich z redaktorami Ehrenbergiem i Nowickim.

Gdańsk. PAT. W przystani gdańskiej powitał gości rumuńskich generalny komisarz rzeczypospolitej polskiej p. Biesiadecki. Po zwiedzeniu miasta i jego osobliwości zwiedzili goście w dwóch motorówkach w towarzystwie komandora Witkowskiego port i jego urządzenia. O godzinie 1-ej odbyło się śniadanie, wydane przez generalnego komisarza Biesiadeckiego w pierwszej polskiej restauracyi. Popołudniu delegacya rumuńska oraz towarzyszące jej osobistości wyjechały autem do Gdyni, gdzie zwiedzano roboty około budowy portów. Wieczorem delegacya rumuńska wyjechała do Lodzi.

Przeciw obniżaniu wartości waluty polskiej.

M. Warszawa. (Telefonem). Wskutek chaosu, jaki panuje na giełdzie warszawskiej, odbyła się dziś narada bankierów prywatnych i dyrektorów banków w sprawie dalszego zachowania się poważnych sfer finansowych wobec wybryków giełdy. Pierwotny plan zamknięcia giełdy na pewien czas nie został zaakceptowany, natomiast przyjęto polecić bankom, by celem przeciwdziałania dalszemu obniżaniu wartości marki polskiej wstrzymali się od zakupna walut obcych.

Organizacya województw.

Warszawa. (Tel. wł.). Podział urzędników dawnego Namiestnictwa lwowskiego pomiędzy cztery województwa małopolskie, już został przeprowadzony. P. wiceminister spraw wewnętrznych, Juliusz Dunikowski, któremu polecono dokonać tego zadania, powrócił do Warszawy.

Klub sprawozdawców sejmowych w obronie godności stanu dziennikarskiego.

M. Warszawa. (Telefonem) Na skutek zarządzenia, wydanego przez wicemarszałka sejmu p. Osieckiego, aby nie wpuszczać sprawozdawców sejmowych do bufetu w sejmie odbyło się dziś walne zebranie członków klubu sprawozdawców sejmowych, na którem uchwalono zwrócić się do marszałka sejmu o cofnięcie tego rozporządzenia, jak również o uniemożliwienie na przyszłość tego rodzaju zakazów, które są obrazą dla stanu dziennikarskiego. Jednocześnie uchwalono w razie niecofnięcia zakazu zagrozić całkowitym bojkotem sprawozdań sejmowych. Wybrano delegacyę w osobach pp. prezesa klubu Bazylewskiego, Nowickiego i Wierzyńskiego. Delegacya ta zakomunikowała p. marszałkowi Trąmpczyńskiemu uchwałę klubu. W końcu posiedzenia marszałek oświadczył delegacyi, że zgadza się na kompromis, mianowicie, że sala bufetowe podzielone będą na dwie części, do jednej z nich wpuszczani będą tylko posłowie i dziennikarze, do drugiej części zaś także zaproszeni goście.

Zamknięcie targu poznańskiego.

Poznań. PAT. Wczoraj został zamknięty targ poznański. Wedle przybliżonych obliczeń targ poznański zwiedziło 70 tysięcy osób. Przyszły targ poznański odbędzie się na wiosnę 1922 roku.

Częściowe wydawanie wiz paszport. przez konsulat niem. w Warszawie.

Warszawa. PAT. Jak się dowiaduje „Przegląd Wieczorny“, na skutek starań organizacyi opiekujących się emigrantami, konsulat niemiecki rozpoczyna od dzisiaj wizowanie paszportów na przejazd przez Niemcy bez prawa zatrzymywania się w granicach tego państwa. (Jak donosiliśmy przed kilku dniami, zawiesił konsulat niemiecki wydawanie wiz paszportowych do Niemiec — jako znak protestu przeciw pozbawieniu go biur w nabytym domu w Warszawie. — Red. „N. Dz.“).

W sprawie propozycyj Hymansa.

Wilno. (EE.). „Unser Tog“ dowiaduje się z dobrze poinformowanych źródeł, że kapitan Frystor projektuje zwołanie przedstawicieli różnych ugrupowań politycznych zarówno żydowskich jak i polskich celem poinformowania się co do ich stanowiska wobec projektu Hymansa.

Akcya niemieckich nacyonalistów za plebiscytem w Czechach.

Praga. PAT. (Radio). „Tribuna“ dowiaduje się, że grupa posłów nacyonalistycznych niemieckich dąży do przeprowadzenia plebiscytu w części niemieckich Czech za przyłączeniem się do Niemiec. Akcyą kieruje deputowany Lengemann, który podobnie jak to miało miejsce w Austryi zamierza wywrzeć nacisk na mocarstwa zachodnie w kierunku zezwolenia na przeprowadzenie głosowania ludowego, które Niemcy czeszy zamierzają przeprowadzić nawet na wypadek odmowy.

Zmiana organizacyi floty w Stanach Zjednoczonych.

Waszyngton. PAT. (W. B. K.) Plan organizacyi flotowej przewiduje — jak donosi „Chicago Tribune“ — ważne zmiany w polityce flotowej Stanów Zjednoczonych. Główna część floty ma na przyszłość przebywać na Oceanie Spokojnym, a na Oceanie Atlantyckim ma pozostać jedynie kilka okrętów wojennych drugiej klasy. Jeżeli ten plan będzie przyjęty, wówczas większa część floty atlantyckiej przejdzie na Ocean Spokojny. Plan ten nie zawiera żadnych wrogich zamiarów wobec Japonii, służy jedynie do tego celu, by uwzględnić konieczności wojskowe i strategiczne.

Co opowiadają osoby, przybyłe z Palestyny

Ponieważ listy i pisma peryodyczne, wychodzące w Palestynie, podlegają ostrej cenzurze pisma zaś robotnicze wogóle do rąk naszych nie dochodzą, nabierają tem większego znaczenia informacyj osób, przybyłych z Palestyny.

Przedewszystkiem uderza nas nieustraszony ton, jaki przebija w tych opowiadaniach. Jiszuw bronił się dzielnie, toteż nie mógł się obejść bez ofiar. Opowiadają o bohaterskich czynach, które przyszłość opowiadać będzie, jak heroiczne legendy. Tak np. w Petach Tikwie zginęła chluba jiszuwu, młodzieniec Gissin, jeden z pierwszych absolwentów gimnazyum w Jaffie. Zginął on, wyjechawszy uzbrojony na koniu dla odparcia napadu Arabów. Samochód „Hadassy" sprowadził go już nieżywego wraz z dwoma towarzyszami. Nazajutrz odbył się pogrzeb. Ojciec Gissina, który jest jedną z wybitnych osobistości w kolonii, wygłosił wspomnienie pośmiertne przy otwartym grobie trzech poległych bohaterów. W toku przemówienia podniósł martwą dłoń syna i złożył uroczystą przysięgę, którą wszyscy obecni powtórzyli.

W kraju na ogół panuje spokój. W związku z wypadkami udała się do Wysokiego Komisarza delegacya, złożona z przedstawicieli Petach Tikwy. Aeroplany angielskie oraz oddziały wojsk indyjskich strzegą miejsc zagrożonych.

Jiszuw palestyński przyjął z zadowoleniem wiadomość, o tem, że żydostwo polskie zareagowało na wypadki w Jaffie wysłaniem nowej rzeszy chaluców. W Palestynie mówi się obecnie o doniosłej chwili dla narodu żydowskiego, w której wszystkie jego siły żywotne należy skupić około wielkiego celu. Wstrzymanie imigracyi wywołało tu żywiołowy protest, a artykuł ogłoszony w tej sprawie w „Haarec" został przez cenzurę skreślony. Mimo to milkną wszystkie głosy kiedy rząd wykazuje, że naród żydowski nie spełnił swego zadania wobec pierwszych emigrantów. W tym też sensie wystosowany był telegram Wysokiego Komisarza do Weizmanna. Wysoki Komisarz oświadcza, że emigracya będzie umożliwioną w miarę stworzenia odpowiednich warunków ekonomicznych.

Cadyk z Góry Kalwaryi, który powrócił Palestyny do Wiednia, miał tam wygłosić odczyt, który jednak później odwołał. Kiedy jeden z chaluców pewien starszy Żyd, udał się do niego o radę, czy ma wrócić, ponieważ zostawił żonę z dziećmi, odpowiedział cadyk lakonicznie: „czekać".

Legalizacya żydowskiej Rady narodowej na Litwie.

Kowno. (ŻBK.). Litewska rada ministrów rozpatrywała sprawę legalizacyi żydowskiej rady narodowej. Ustawa ta uchwaloną została w pierwszem czytaniu.

Jak wiadomo, zastępuje Rada narodowa w Kownie wszystkie gminy żydowskie na Litwie. Jakkolwiek miała ona dotąd możność kontroli ministerstwa żydowskiego, to jednak nie miała pod sobą legalnego gruntu. Wspomniana uchwała rządu litewskiego uznaje faktycznie radę narodową za instytucyę rządową.

Brak papieru przeszkodą w statystyce pogromowej.

Moskwa. (ŻBK.). Tutejszy żydowski komitet ratowniczy nosił się z zamiarem przystąpienia do zbierania materyałów statystycznych, odnoszących się do położenia Żydów, zamieszkałych w okolicach w których odbyły się pogromy. Do pracy tej nie można było przystąpić z powodu braku papieru do pisania.

Członek prezydyum oświadczył, że przeprowadzenie tej kolosalnej pracy połączone byłoby z kosztem 75.100.000 rubli, który to wydatek nie stanowiłby poważnej przeszkody, gdyby nie dotkliwy brak papieru. Mimoto jednak postanowił komitet przystąpić do pracy na razie w wielkich miastach oraz w tych małych miasteczkach, które przedstawiają typowe przykłady.

Wyjazd Bialika przez Litwę do Palestyny.

Kowno. Oczekują tu przyjazdu Ch. N. Bialika, który jak wiadomo, otrzymał od rządu sowietów pozwolenie wyjazdu z Rosyi. Z Kowna wyjedzie Bialik prostą drogą do Palestyny.

Żydzi członkami narodowo-rosyjskiego komitetu.

Paryż. Wkrótce utworzy się w Paryżu narodowo-rosyjski komitet, w skład którego wchodzą przeważnie żywioły „prawicowe" z pośród emigrantów z Rosyi, przebywających zagranicą.

Ciekawem jest, że do komitetu organizującego wchodzą dwaj Żydzi. D. Pasmanik i G. Sliozberg.

Rząd Angory a rozruchy w Palestynie.

Konstantynopol. (ŻBK.). Rozeszły się tu znów wieści, że rząd Angory stara się wszelkiemi siłami o wywołanie starć w Mezopotamii i Palestynie. W tym celu wysyła się do obu tych krajów specyalnych agentów z materyałem agitacyjnym.

Antybrytyjską oraz antysyońską politykę rządu Angory stwierdza paragraf 11. traktatu turecko-francuskiego, który niedawno został opracowany. Paragraf ten domaga się zniesienia granicy pomiędzy Turcyą a Angorą.

Wyjazd pierwszej grupy ameryk. chaluców do Palestyny

Nowy Jork. Niedawno wyjechała stąd pierwsza grupa chaluców, licząca 30 osób. Wydarzenie to budzi ogromne zainteresowanie w kołach syońskich, ponieważ jest to pierwsza grupa chaluców, którą Ameryka wysyła do Palestyny.

Narzędzia dla Palestyny.

Nowy Jork. Wkrótce wysłanym zostanie do Palestyny okręt, wiozący narzędzia do pracy, jak maszyny do łamania kamieni itd.

Nowojorski komitet centralny dla zaopatrywania robotników palestyńskich w narzędzia zakupił w tych dniach wielką ilość narzędzi dla Palestyny.

Wybory na kongres żydowski w Ameryce — odłożone.

Nowy Jork. Tymczasowy Komitet Kongresowy w Ameryce zawiadamia, że termin wyborów na Kongres żydowski został odłożony na nieograniczony czas. Komitet motywuje swą uchwałę tem, że wszystkie siły kierujące zorganizowaniem kongresu są całkowicie oddane pracy dla „Keren Hajesod", a ponieważ odbudowa Palestyny stale była jednem z głównych zadań Kongresu żydowskiego, nie można przerywać intenzywnie prowadzonej akcyi dla „Keren Hajessod".

Prez. Harding otwiera schronisko dla imigrantów żyd. w Nowym Jorku.

Nowy Jork. (ŻBK.). Prezydent Harding dokonał dnia 5. czerwca przez naciśnięcie guzika elektrycznego „w Białym domu" otwarcia brany schroniska dla żydowskich imigrantów, wybudowanego przez nowojorski oddział „Hijasu". Jest to pierwszy wypadek w dziejach Ameryki, by prezydent dokonał otwarcia instytucyi żydowskiej.

Przed delegacyą „Hijasu", która zaprosiła prezydenta na otwarcie, wygłosił prezydent serdeczną przemowę, w której oświadczył, że naród amerykański ceni żydowskich imigrantów za ich zasługi, położone około rozwoju kraju. Prezydent wyraził się też bardzo pochlebnie o działalności „Hijasu".

Konferencya białoruskich organizacyi ratowniczych w Nowym Jorku.

Nowy Jork. (ŻBK.). Odbyła się tu konferencya wszystkich białoruskich organizacyi ratowniczych, na której rozpatrywano plany natychmiastowego przyjścia z pomocą Żydom białoruskim. Na konferencyi odczytano sprawozdanie z dotychczasowej pracy ratowniczej w Białorusi.

Konferencya węgierskich Żydów w St. Zjednoczonych.

Nowy Jork. (ŻBK.). Dnia 29 i 30 maja odbyła się tu druga z rzędu konferencya wszystkich związków węgierskich Żydów w Ameryce. Przed rokiem jeszcze były związki rozrzucone po wszystkich zakątkach bez żadnej łączności pomiędzy sobą. Dopiero po nastaniu na Węgrzech czasów białego terroru i strasznych prześladowań Żydów, zorganizowały się wszystkie stowarzyszenia w jeden wspólny związek pod nazwą „Związku węgierskich Żydów w Ameryce". Związek ten mający za zadanie pomoc braciom w Europie, składa się z 75 organizacyj, liczących 70.000 członków.

Konferencya Związku młodzieży żyd. w Nowym Jorku.

Nowy Jork. (ŻBK.). Odbyła się tu V. doroczna Konferencya młodo-żydowskiego związku, na której to konferencyi rozpatrywano ogólne sprawy żydowskie.

Ze sprawozdania wydziału wynika, że związek liczy blisko 3000 członków. Przy związku istnieje fundusz im. Sokołowa, z którego corocznie wysyła się jednego członka Organizacyi do Palestyny.

Na Konferencyi uchwalono założyć w wielu miejscowościach organizacye młodzieży.

Młodzież żydowska wydaje własny miesięcznik w języku angielskim pt. „Galil".

Żyd. szkoła wyższa na Litwie.

Kowno. (ŻBK.). Komisya oświatowa w parlamencie litewskim przyjęła projekt, opracowany przez ministra dla spraw żydowskich na Litwie, dra Solowejczyka w sprawie stworzenia instytutu dla wyższego wykształcenia żydowskiego. Instytut ma być utrzymany na koszt państwa. Projekt ten zostanie obecnie przedłożonym parlamentowi do zatwierdzenia.

Przegląd polityczny.

Transjordania i Palestyna.

„Vossische Zeitung" zamieszcza list z Hajfy o Transjordanii, który to kraj, jak wiadomo, podczas pobytu ministra Churchilla w Palestynie a raczej w rezultacie prowadzonych przez niego tamże narad politycznych, otrzymał pewnego rodzaju „samodzielność" polityczną. Na czele prowincyi zajordańskiej stanął brat emira Fejzala, emir Abdullah, któremu Anglia dodała kilku swoich urzędników. Ci prowadzić będą właściwą administracyę i wysyłać będą sprawozdania High Commissionerowi Palestyny, któremu podlegają i przed którym są odpowiedzialni.

W liście swoim pisze korespondent m. in.: „Ścisłe rozgraniczenie między Cis- i Transjordanią oznaczałoby ruinę dla obu tych obszarów. Uzupełniają się one wzajem, jak obie komory sercowe. Transjordania bez Syryi ma tylko jedno jedyne wyjście — do Palestyny. Morze Martwe znowu się ożywi a na równinie Jerychońskiej nowe zakwitnie życie. A Palestyna bez związku z krajami okolicznymi będzie zawsze skazana na import najpotrzebniejszych produktów żywnościowych z zewnątrz. Bez Transjordanii byłaby polityka portowa i komunikacyjna Palestyny zabawą, zmierzającą do tego, aby podróżującym uczynić spacer wygodniejszym. A na takie zabawki jest Palestyna obciążona zanadto wielkimi wydatkami. Jak w najzwyklejszych stosunkach ludzkich, tak też i w polityce interesy żydowskie w Palestynie są najściślej związane z dobrem

rozumiałymi interesami arabskimi. Nacisk gospodarczy nowo imigrujących mas żydowskich usunie wkońcu skonstruowane przy zielonym stoliku linie graniczne między krajami z tej i tamtej strony Jordanu".

Protest przeciw prześladowaniu socyalistów w Rosyi sowieckiej.

Zagraniczna reprezentacya rosyjskiej partyi socyalistycznej wysłała do wszystkich partyj socyalistycznych i związków zawodowych podpisany przez bawiących w Berlinie przywódców Abramowicza i Martowa protest przeciw systemowi gwałtu, stosowanemu obecnie w Rosyi sowieckiej. W proteście tym czytamy m. in.: „Rząd bolszewicki, uciskający każde, nawet najspokojniejsze wystąpienie mas, rozpoczął nową kampanię prześladowczą przeciw socyaldemokratom, socyalistom-rewolucyonistom i anarchistom. W ostatnich trzech miesiącach aresztowano w Rosyi z samej tylko partyi socyaldemokratycznej blisko 2000 członków. Więzienia są przepełnione. Uwięzieni cierpią straszne moralne katusze. Tow. Dan np., jeden z najstarszych i najzasłużeńszych przywódców robotników socyalistycznych, został w więzieniu petersburskiem obudzony o godzinie 3-ej w nocy, poczem odegrano z nim okrutną komedyę odprowadzenia jakby na miejsce rozstrzelania. Innym uwięzionym przyrzeka się uwolnienie, ale pod warunkiem złożenia fałszywych zeznań o nieistniejących „komplotach". Straszne stosunki w więzieniach powodują niebezpieczne choroby na całe życie. Zrozpaczeni więźniowie chwytają się ostatecznego środka: strejku głodowego.

Wszystko zdaje się przemawiać za tem, że jest to tylko początek. W ostatnich swoich artykułach zapowiada Lenin „bezwzględne" prześladowanie socyalistów. Setkami rozstrzeliwuje się — mimo protestów robotników petersburskich — marynarzy kronsztadzkich, których sprowokowało się do zbrojnego powstania. Ze znaną okrutnością czyni się próby zgniecenia ustawicznych powstań doprowadzonych do rozpaczy chłopów. Lenin, który postanowił zrzec się swej polityki komunistycznej, aby drogą koncesyj na rzecz obcych i rosyjskich kapitalistów i spekulantów, módz się utrzymać przy władzy, napotyka na opór członków swej partyi, wierzących w utopię rychłego zapanowania komunizmu. Aby więc odwrócić uwagę masy komunistycznej od obecnej swojej oportunistycznej „wysokiej polityki", skierowuje on jej nienawiść przeciw socyalistom i systematycznie ją przeciw nim podjudza".

Wkońcu wzywa protest wszystkich robotników świata, aby przyszli z pomocą „męczennikom rosyjskiego ruchu robotniczego".

Polityka gospodarcza Lenina poniosła w ros. „Radzie gospodarczej" zupełną klęskę. Rykow, który bronił zrewidowanego programu leninowskiego, przepadł przy wyborach. Rząd więc zamianował go przewodniczącym państwowej Rady gospodarczej, a to wskutek zwycięstwa, jakie odnieśli przy wyborach na kierowników Rady Szljapnikow, Rudsulak i Sznilz.

ZARZĄD ROS. PARTYI KOMUNISTYCZNEJ
Konferencya wszechrosyjskiej partyi komunistycznej wybrała do zarządu Lenina, Trockiego, Sinowiewa, Petrowskiego, Nowoselowa i Landę.

Kongres prasy anglo-saskiej.

Jak donoszą pisma angielskie, wystosował wydawca „Daily Telegraph", Viscount Burnham, w imieniu organizacyj wydawców i dziennikarzy angielskich do tychże organizacyj w St. Zjednoczonych zaproszenie do wzięcia udziału w anglo-amerykańskim kongresie prasowym, mającym zostać zwołanym w bieżącym lub przyszłym roku do Anglii. Burnham określił jako najważniejszy cel kongresu wszystkich dziennikarzy anglo-saskich ustalenie wspólnego stanowiska we wszystkich żywotnych kwestyach politycznych obu krajów oraz umożliwienie lepszego zrozumienia właściwości duchowych obu narodów. Obok tych zadań polityczno-duchowych miałby także kongres omówić gospodarcze i techniczne postulaty dziennikarstwa obu krajów, w szczególności sprawę polepszenia i potanienia łużdy informacyjnej.

Jak donoszą z Nowego Jorku, plan powyższy ujednostajnienia podstaw publicystycznego omawiania żywotnych problemów anglosaskich, przyjęty został bardzo życzliwie przez prasę amerykańską i jej organizacye. Wszystkie wybitne osobistości amerykańskiego świata dziennikarskiego przyrzekły swój udział w kongresie.

NADESŁANE.

Za rubrykę tę redakcya nie odpowiada.

Wszystkim Krewnym i Znajomym, którzy wyrazili nam współczucie i wzięli udział w pogrzebie nieodżałowanej bł. p. ojca i męża 1034

Ignacego Soldingera

wyrażamy tą drogą serdeczne „Bóg zapłać". **Stroskana Rodzina.**

Z ruchu syońskiego.

XII. Kongres syoński rozpocznie się 1. września br. w Karlsbadzie i obradować będzie w „Domu Strzeleckim" (Schützenhaus) prawdopodobnie przez 2 tygodnie. W tym celu zostało już utworzone w Korlsbadzie biuro kongresowe, które pozostaje pod kierownictwem pp. Juliusza Bergera i Dra Marcina Rosenblütha. Adres biura brzmi: Bureau des XII. Zionistenkongresses, Karlsbad, Schützenhaus.

Posiedzenie Wielkiego Komitetu Wykonawczego zostało przesunięte z 22. czerwca na 10. lipca br., by umożliwić Drowi Weizmannowi i członkom amerykańskim WKW., którzy wyjeżdżają z Ameryki 25. bm. wzięcie udziału w posiedzeniu, które posiada wielkie znaczenie z powodu ogólnej sytuacyi politycznej i bliskości XII. Kongresu.

Akcya szeklowa, która została przedłużona do 15. czerwca br. musi zostać zlikwidowana około 10. czerwca i wszystkie zebrane pieniądze należy natychmiast przesłać na adres: Powszechny Bank Obrotowy, Kraków, dla Organizacyi Syońskiej i zarazem powiadomić o tem Sekretaryat (Kraków, Stradom 15), w pilnym liście. Równocześnie należy przesłać też wszelkie odcinki sprzedanych bloków szeklowych, niesprzedane zaś należy zachować aż do dalszych dyspozycyi. Uprasza się wszystkich komisarzy szeklowych oraz innych towarzyszy o bezwzględne stosowanie się do tych poleceń, przyczem podkreśla się powtórnie doniosłość wyzyskania pozostałych 2—3 dni dla odpowiedniego powiększenia rezultatów dotychczasowej akcyi szeklowej w myśl wielokrotnie już udzielonych wskazówek.

Nadto upomina się powtórnie następujące miasta: Brzesko, Brzostek, Cieszyn, Czudec, Czermin, Dobra, Dziedzice, Frysztak, Grodzisko, Jaworzno, Jarocin, Kańczuga, Korczyna, Krosno, Lutowiska, Miłówka, Mszana Dolna, Nisko, Ochotnice, Przecław, Pysznica, Radłów, Radymno, Rozwadów, Rudnik, n. S. Stary Sącz, Stróże, Szymbark, Tarnobrzeg, Tymbark, Wielopole-Skrzyńskie, Wysowa, Żabno, Zakliczyn, Żmigród, Zołynia, które dotychczas jeszcze nie uiściły dłużnych kwot szeklowych, by to uczyniły odwrotną pocztą na wyżej podany adres.

Tegoroczny sezon kąpielowy musi być wyzyskany dla obecnych ważnych akcyi syońskich K. C. Organizacyi Syońskiej, Oddział dla zach. Małopolski i Śląska uprasza wszystkich zorganizowanych syonistów, którzy mają zamiar spędzić tegoroczne miesiące letnie w jakimkolwiek uzdrowisku, by jak najwcześniej zechcieli odpisać na następujące pytania:

Z „Bagateli".

„Nerwowa awantura", komedya w 3 aktach Gabryeli Zapolskiej. Reżyserował Fr. Wysocki

Oto Zapolska: komedya, w której płacze się tragiczny ton samobójstwa, zabójstwa i naturalnej śmierci, komedya, rozdrapująca rany złamanej egzystencyi kobiecej, zapowiadająca efemeryczny blask szczęścia gruźliczo-chorej osoby, wyczekującej z godziny na godzinę wędrówki na „tamten brzeg".

Zapolska jednoczy w sobie męską dojrzałość dramatycznego talentu z kobiecą uczuciowością. Kiedy tylko nadarza się sposobność wnosi w sztukę swoje dobre, zacne kobiece serce, roztkliwia się i płacze nad dolą ludzką.

Ten tragiczny jej uśmiech ma w „Nerwowej awanturze" swą uzasadnioną podstawę: skuła dwoje niedobranych istot kajdanami bezlitosnego losu. Marya Osterfeld jedzie na oślep w świat za Frankowskim, szubrawym hulaką, spodlonym do szpiku kości, porzucającym żonę, by z młodą, niewinną dziewczyną rozpocząć życie po Niceach, Monte Carlach. Pieniądze postanawia zdobyć przez szulerkę. Ale „ona" przynosi nieszczęście, wydaje mu się, że jej myśli i „złe" oczy pragną jego przegranej i to jest powodem najbrutalniejszych awantur.

Marya chora na brak woli, rozkochana w nikczemnym łajdaku, maltretowana i poniewierana, odczuwa boleśnie deptanie swej godności i pragnie go porzucić, on zaciera ręce z zadrości, bo z wyrafinowaną damą z półświatka („Peruwianką" z Drohobycza) zamierza wyjechać do jej domu gry, w charakterze utrzymanka tej pokrewnej duszy.

Ale wtedy śmiertelny strzał nieszczęśliwej Maryi sparaliżował na zawsze plan nikczemnika, jednego z czeredy niebieskich ptaków, którzy nie sieją ni orzą, a zbierają w Monte Carlo złote runo, albo kule samobójcze...

Cała esencya sztuki jest skupioną w pierwszym akcie, dającym pierwszorzędny, hogartowski rysunek wszystkich osób „komedyi", dalszy tok zdarzeń odgadujemy z nieomylną pewnością (bo u Zapolskiej nazwa „komedya" nie wprowadza w błąd), tak, że oba ostatnie akta, obfitujące zresztą w poprzednie dyalogi, są już kropkami nad i.

Nadawanie indywidualnych znamion każdej postaci jest rzeczą zupełnie oczywistą u takiej znawczyni ludzi, jaką jest wielka pisarka, nienaturalną jest jednak u niej blada sylwetka Romańskiego, jakiegoś apostoła dobroci z utworów rosyjskich, rezonera, który wszędzie swoje trzy grosze wściubia. Pragnie ratować dusze „upadłych", zawsze się zjawia w potrzebie, przemawia tonem kaznodziejsko-mentorskim, frazesami zapożyczonymi z książek, aż w końcu postępuje jak w romansie, zakochuje się i poślubia kobietę, goniącą resztkami życia.

Romański to bezduszny anachronizm wśród międzynarodowych hochstaplerów, zapełniających Monte Carlo.

Tę postać szlachetnego „opiekuna" uciśnionych pozbawił do reszty pozorów prawdy p. Stan. Dąbrowski, który nie umiał wlać w nią choćby trochę żywej krwi, w czem temu inteligentnemu artyście przedewszystkiem przeszkadzały homeryckie boje z pamięciową stroną roli. Kilku artystów nie opanowało na premierze pamięciowo swych kreacyi. To jest karygodne uchybienie, którego usunięcie leży w najżywotniejszym interesie sztuki!

Na pochwałę artystek (jeśli spełnianie oczywistego obowiązku zasługuje na specyalne uznanie) należy podnieść, że wszystkie umiały swe role bez zarzutu i mogły służyć za wzór kolegom, ciągnącym w pobliże budki suflerskiej, skąd czerpali natchnienie.

Sylwetkę Maryi postawiła p. Malicka na wyżynie artystycznych wymogów. 2 zawrotną

1) Imię i nazwisko i obecny adres?
2) Jaką akcyę syońską zajmowali się dotychczas?
3) Kiedy i do jakiego uzdrojowiska mają zamiar wyjechać?
4) Jaki czas tam spędzą?
5) Jaką czynnością chcą się tam zająć?

W uzdrojowiskach i stacyach klimatycznych zostaną utworzone na przeciąg miesięcy letnich osobne Komitety lokalne. Tym, jakoteż towarzyszom, którzy odpowiedzą na wyżej podane pytania zostaną doręczone wkrótce cyrkularze i wskazówki odnoszące się do sposobu zorganizowania akcyi w danych miejscowościach. Dla dopilnowania tych czynności odwiedzać będą od czasu do czasu instruktorzy K. C. owe miejscowości kąpielowe i klimatyczne.

KRONIKA.

Kraków, 8 czerwca.

ROZKŁAD JAZDY KOLEI ŻELAZNYCH
ważny od 1 czerwca 1921 roku.

Z Krakowa odchodzą pociągi:

a) Do Lwowa:
o godzinie 0.14 posp. nr 1.
o godz. 9.20 posp. nr 409.
o godz. 10.10 osob. nr 21.
o godz. 19.55 osob. nr 23.
o godz. 23.10 osob. nr 25.

Do Lublina przez Rozwadów:
o godz. 7.05 osob. nr 721 (i Rzeszowa).
o godz. 18.50 osob. nr 723.

Do Tarnowa:
o godz. 14.35 osob. nr 225
o godz. 19.25 osob. nr 223.

Do Nowego Sącza przez Tarnów:
o godz. 20.35 osob. nr 613.

Do Krynicy i Zagórza:
o godz. 5.20 posp. nr 603.

Do Krynicy przez Tarnów, Stanisławów, przez Stróże, Sambor i Stryj:
o godz. 11.00 osob. nr 611.

Do Zakopanego:
o godz. 5.40 posp. nr 610 (i Rabka).
o godz. 9.00 posp. nr 610
o godz. 13.25 osob. nr 1213 (i N. Sącza).
o godz. 22.10 osob. nr 1215 (i N. Sącza).

Do Bochni:
o godz. 7.50 osob. nr 221.

Do Wieliczki i Oświęcimia przez Skawinę:
o godz. 14.00 osob. nr 1413.

Do Wieliczki:
o godz. 8.25 osob. nr 1411.
o godz. 20.25 osob. nr 1415.

Do Kocmyrzowa:
o godz. 14.20 osob. nr 6212

b) Do Warszawy:
o godz. 0.35 posp. nr 4.
o godz. 0.50 osob. nr 16.
o godz. 6.52 posp. nr 2.
o godz. 10.20 osob. nr 12
o godz. 17.00 osob. nr 912 (przez Dęblin).
o godz. 19.35 osob. nr 14.
o godz. 23.00 posp. nr 6.

Do Poznania:
o godz. 21.45 posp. nr 410.

Do Piotrowic:
o godz. 5.00 osob. nr. 24.
o godz. 6.05 posp. nr 206 (Pragi, Wiednia, Paryża).
o godz. 11.40 osob. nr 26.
o godz. 14.45 osob. nr 112.

Do Żywca przez Dziedzice:
o godz. 8.20 osob. nr 124.
o godz. 19.00 osob. nr 22.

Do Żywca i Cieszyna przez Dziedzice:
o godz. 17.40 osob. nr 122.

Do Trzebini:
o godz. 13.35 osobowy nr 112 A.

— **Koszta komisyjne dochodzeń w sprawach parcelacyjnych.** Rada miasta uchwałą z dnia 6. maja 1921 r. ustanowiła następującą taryfę kosztów komisyjnych dochodzeń w sprawach parcelacyjnych. 1) Jako należytość za dochodzenia komisyjne pobierać się będzie: a) na podanie o zezwolenie na parcelacye, względnie otwarcie ulicy po 1 mk od każdego metra kwadratowego całej powierzchni poddanej parcelacyi,

b) na podanie o objęcie ulicy na rzecz gminy po 10 Mk od metra bieżącego, urządzonej względnie uregulowanej przez parcelującego ulicy.

Inne postanowienia uchwały Rady miasta w tej mierze pozostają nadal w mocy. Postanowienia te brzmią: Co do podwód mają zastosowanie ogólne w tej mierze obowiązujące przepisy. — Należytości stemplowych nie wlicza się do unormowanych niniejszą taryfą kosztów komisyjnych dochodzeń. — Jeżeli obok technicznych i lekarskich organów magistratu należało przybrać do komisyi także innych rzeczoznawców, to koszta tych ostatnich poniesie wyłącznie parcelujący. Koszta komisyjnych dochodzeń należy złożyć w kasie miejskiej przed odbyciem komisyi.

— **Przeniesienie centrali Banku Krajowego do Warszawy.** Jak się dowiadujemy, onegdaj wyjechało do Warszawy celem zorganizowania tam Centralnej instytucyi „Polskiego Banku Krajowego“ kilku urzędników tutejszej filii tego banku. Likwidacya dotychczasowej centrali we Lwowie nastąpi z chwilą ukonstytuowania się głównego zakładu w Warszawie.

— **Ze sportu.Cracovia—Wisła 5:0 (1:0) o mistrzostwo klasy A.** Wskutek bardzo znacznego obniżenia się poziomu gry Wisły zawody o mistrzostwo dawnych zaciętych rywali straciły dużo na zainteresowaniu. Dość dzielnie broniła się Wisła do pauzy i tylko jedną bramkę pozwoliła sobie wyrwać w tej części gry. Gra Cracovii natomiast nie stała na wyżynie poprzednich sukcesów. Wskutek brutalnej gry Kałuża (Cracovia) został zraniony i opuścił boisko.

Makkabi sprowadziła Polonię warszawską, wystąpiła jednak w słabym składzie (bramkarz z rezerwy) wskutek czego Warszawiacy małą nadwyżką bramek odnieśli zwycięstwo. Gra obu drużyn nie zadowolniła, obaj bramkarze (w bramce Polonii nie grał Hoth) popełnili szereg błędów. Wynik 3:2 na korzyść Polonii.

— **W Kollegium Wykładów Naukowych** (Rynek gł. A—B L. 39): we środę 8 bm. o godz. 8 wiecz. wykład, zaś w piątek, dnia 10 bm. Konwersatoryum Ks. prof. Fel. Hortyńskiego z teoryi względności Einsteina.

— **Z teatru żydowskiego.** Dziś, we środę dnia 8 bm. ostatnie przedstawienie „Dybuka“. Dochód przeznaczony na cel dobroczynny.

— **Operetka w Nowościach.** Dziś i w następne dnie Operetka Benatzkiego „Juszi tańczy“. Po „Dziewczęciu z Holandyi“ operetka ta uzyskała największe powodzenie.

— **Przedświt-Hasząchar.** We czwartek 9. VI zwyczajne zebranie o godz. 7.30 wieczorem w lokalu Stradom 15. Na porządku dziennym: Sprawozdanie kolegów referentów. Uprasza się o zwrot wypełnionych deklaracyj.

— **Okradzenie profesora.** Onegdaj popołudniu niewyśledzeni sprawcy włamali się do mieszkania prof. gimn. dra Janika przy ul. Siemiradzkiego i doszczętnie je ograbili z garderoby i bielizny, wyrządzając właścicielowi dotkliwą stratę.

— **Aresztowanie włamywaczy.** Policya krakowska aresztowała Ludwika Szymańskiego l. 23 i Franciszka Kaletę l. 24, którzy włamali się do składu Józefa Bogacza przy ul. Kalwaryjskiej w Podgórzu i skradli znaczną gotówkę oraz wiktuały wart. 4000 mk. Nadto szajka ta zakradła się do mieszkania Cieplaka przy ul. Kobierzyńskiej skąd skradli kosz z garderobą i bielizną wart. 40 tysięcy mk.

— **Kradzieże.** Wczoraj aresztowano 17-letniego Franciszka Tabora i 18 letn. Władysława Lorka, którzy dopuszczali się systematycznych kradzieży wódek z magazynu firmy „Kompas“ przy ul. Pawiej. Szkoda wynosi ponad 100.000 Mp.

— **Czyn rozpaczy zdradzonego męża.** Onegdaj wieczorem rozegrał się na Prądniku Czerwonym krwawy dramat małżeński. Geneza dramatu — wojna, długa nieobecność męża w domu i nawiązanie stosunku miłosnego temperamentnej żony z kochankiem.

W roku 1914 został mieszkaniec Prądnika Czerwonego majster szewski Wojciech Kruk powołany do szeregów armii austryackiej i wkrótce wyruszył w pole. Nieobecność w domu Kruka, który dostał się do niewoli rosyjskiej trwała cztery lata, bo dopiero z końcem roku 1918 po pamiętnym przewrocie wrócił do rodziny. Tymczasem żona jego Julia z Grudniaków nawiązała stosunek miłosny ze Stanisławem Cholewą. Stosunek ten — mimo powrotu męża i obecności w domu dzieci — trwał aż do dni ostatnich. Łatwowierny Kruk, któremu sąsiedzi otwierali oczy na zdradę żony, postanowił wreszcie naocznie się przekonać, ile prawdy tkwi w opowieściach sąsiadów. W tym celu zapowiedział w dniu 5 maja br. żonie wyjazd do rodziców swych do Kalwaryi, w rzeczywistości zaś udał się do Płaszowa, skąd po kilku godzinach niespodzianie wrócił. W domu swoim, mimo bardzo spóźnionej pory, zastał kochanka.

Od tego czasu pożycie małżeńskie Kruków stawało się coraz bardziej nieznośnem: zdradzony mąż dokładał wszelkich starań, by żonę przywrócić do opamiętania się, ta zaś mimo wszelkiej perswazyi męża nie zerwała stosunku z kochankiem. Początkowo słowne utarczki przeszły niebawem w coraz ostrzejsze kłótnie, które nierzadko kończyły się wzajemnem pobiciem. Żona powoli przenosiła do przyległego mieszkania swej matki wszystkie rzeczy, posiadające jakąś wartość, a równocześnie wniosła skargę do sądu o pobicia i rozwód. W tym stanie rzeczy Kruk bywał coraz rzadziej w domu, a z obawy przed napaścią kochanków w krótkich chwilach swego pobytu w domu zamykał się na klucz.

W dniu dzisiejszym miała się w sądzie odbyć rozprawa Kruków, gdy tymczasem onegdaj nastąpiła katastrofa która fatalnie się zakończyła śmiercią zdradliwej żony. Bo oto w dniu tym Krukowa posłała własną córkę do Cholewy, naznaczając mu spotkanie w zacisznym kąciku w polach. Mąż, dowiedziawszy się o tem, zaczął żonę śledzić i przekonawszy się, że żona nie przestaje go zdradzać, postanowił ostatecznie rzecz z nią załatwić. Gdy żona po schadzce wracała z pola w towarzystwie matki swej i siostry Kruk przystąpił do niej i raz jeszcze użył łagodnych słów, by skłonić żonę do zaniechania kompromitującego trybu życia ze względu na dzieci. Ta jednak odmówiła nalegansom męża i oświadczyła, że raczej woli „aby ją święta ziemia przykryła“ niż aby miała do niego wrócić. Wtedy zrozpaczony mąż dobył rewolweru i dwoma wystrzałami pozbawił ją życia. Po dokonaniu tego czynu udał się Kruk na posterunek policyi państwowej w Czerwony Prądniku i oddał się w ręce sprawiedliwości.

Dla charakterystyki stosunków policyjnych dodamy, że wczoraj o godz. 6 wieczór — mimo upływu całej doby od chwili zabójstwa — policya w Krakowie nie umiała dać prasie żadnych informacyi o krwawym wypadku. Szczegółów dowiedzieliśmy się na drodze prywatnej.

— **Stowarzyszenie konsumcyjne obywatelskie „Pomoc“** zawiadamia, że od dnia dzisiejszego wydaje codziennie świeże bułki.

REPERTUAR TEATRU M. J. SŁOWACKIEGO.
Środa: „Hedda Gabler“.
Czwartek: „Lady Frederic“.

REPERTUAR TEATRU POWSZECHNEGO.
Środa: „Bal w operze“.
Czwartek: „Wilhelm Tell“.

REPERTUAR TEATRU „BAGATELA“.
Środa: „Nerwowa awantura“
Czwartek: „Nerwowa awantura“.

REPERTUAR OPERETKI W NOWOŚCIACH.
Środa: „Yuszi tańczy“.
Czwartek: „Juszi tańczy“.

REPERTUAR TEATRU ŻYDOWSKIEGO.
Środa: „Dybuk“.

szybkością wybiła się ta urocza artystka na przodujące stanowisko, wkładając w swe kreacye zarówno sumienność, jak i wybitną zdolność do tak trudnego, indywidualnego traktowania każdej kreacyi. Jako Marya wydobywała całą gamę tonów prawdziwie dramatycznych, malując dyskretnie bezwolność, wrażliwość, bezradność, rezygnacyę, ogrom nieszczęścia, którego nie jest zdolny udźwignąć na swych wątłych barkach ten ptak, szarpiący się bezsilnie w sidłach miłości i rozczarowania. P. Malicka winna tylko w scenie z „Peruwianką“ silniej uwydatnić pogardę i swą wyższość. Pozatem jest p. Malicka wymarzoną interpretatorką Maryi.

Wszystkie właściwości suchotnicy, która jednak umie swymi wdziękami przykuwać „srebrnowłosego rycerza“ wybornie wydobyła p. Kozłowska. Pomysłowe sylwetki stworzyły pp. Modzelewska i Elsnerówna.

Frankowskiego chemicznie wypranego z wszelkich zasad moralnych trafnie odtworzył p. Ziembiński, świetnym rejentem Kozanecким był p. Fritsche, dobrym przedstawicielem Dahlhego p. Orzechowski.

Pod adresem reżyseryi skromna uwaga: w salonach gry w Monte Carlo są wszyscy, począwszy od lokaja, a skończywszy na księciu [illegible] ubrani. W. Fallek.

Z kraju.

Wielki pożar w Łodzi. W nocy z niedzieli na poniedziałek spłonęły magazyny kolejowe na stacyi Łódź-fabryczna. Z całego kompleksu budynków ocalał jeden tylko. Wartość towarów zniszczonych obliczają na setki milionów. W składach znajdowało się wiele wełny, przędzy i tkanin. Nagromadzona benzyna wzmagała pożar.

—o—o—

Dział gospodarczy.

KREDYT DLA USZLACHETNIENIA.

Ministeryum przemysłu i handlu nadesłało Centralnemu Związkowi Polskiego przemysłu górnictwa, handlu i finansów z prośbą o opinię, projekt tzw. przez Ligę Narodów „Credits de finition" tj. kredytów udzielonych w postaci surowców do przerobu. Są to kredyty, przy których surowiec w okresach jego przeróbek sukcesywnych nie przestaje służyć jako zabezpieczenie dla kredytów, udzielonych czy to przez eksportera, czy też przez bankiera, przyczem rezultat sprzedaży fabrykatu ma służyć w pierwszej linii na pokrycie kredytu.

Zgodnie z kwestyonaryuszem Ligi Narodów postawiło Ministerstwo związkowi zapytania tyczące się 1) naszego prawodawstwa, 2) pożądanych surowców, 3) stanu przemysłu, któryby się mógł zająć produkcyą, 4) surowców, któreby Polska mogła wywieźć.

Rada Centr. Związku uznała, że przemysł polski niewątpliwie bardzo chętnie korzystałby z tych kredytów w nader szerokim zakresie. W pierwszej mierze kredyty te byłyby pożądane dla przemysłu włókienniczego. Jednak nasze współczesne prawodawstwo jest zupełnie niedostosowane do potrzeb tych kredytów i w ramach jego niema możności zabezpieczyć w należyty sposób interesów importerów, wzgl. właścicieli surowców i półfabrykatów. Nasze przepisy prawne w dziedzinie zastawu są bezwzględnie przestarzałe i niewystarczające.

Opinia ta wydaje się nam zbyt optymistyczną. Projektowany „Veredlungsverkehr" przynosi z natury rzeczy przerabiającemu fabrykantowi mniejsze zyski, niżby on osiągnął, gdyby surowiec sam zakupił. Przyznaje mu natomiast dwie korzyści: 1) Przemysłowiec nie czyni wielkich wkładów gotówkowych, gdyż surowca nie kupuje; 2) jest zabezpieczony przed derutą cen surowca na rynku światowym. Przemysłowiec korzystający z kredytów surowcowych jest w praktyce wielkim rzemieślnikiem, pracującym na zamówienie.

Ale powstaje kwestya, czy taka rzemieślnicza kalkulacya jest u nas możliwą. Wiadomo, że nasz przemysł włókienniczy (a na niego kładzie związek nacisk) nie może się pokazać zagranicą. W kraju utrzymuje się przy życiu dzięki bezwzględnym zakazom przywozu. Przyczyną tej słabości konkurencyjnej jest nie jego niski rozwój techniczny, lecz wyłącznie wysokie koszta produkcyi (płac robotniczych w pierwszym rzędzie), uwarunkowane drożyzną środków żywności.

Podstawą i ideą przewodnią „obrotu uszlachetniającego" jest taniość pracy w krajach o niskiej walucie. Wszak na drodze między surowcem a gotowym wytworem mieści się tylko praca. A że u nas praca jest kilkakrotnie droższa, a także gorsza niż w sąsiedniej zagranicy, więc „Veredlungsverkehr" nie może przynieść upragnionych owoców. Przed rokiem, gdy o surowce było wszędzie trudno, sytuacya była odmienną; dzisiaj już nie stanowi dla nas zbawienia, gdyż słabość przemysłu polskiego leży w nim samym, a nie w braku surowców, które i na kredyt obecnie nabyć można.

—•—

RATHENAU.

Świetny organizator A. E. W. (Allgem. Elektrizitäts-Werke), obok Stinnesa najwybitniejsza postać życia gospodarczego Niemiec, Rathenau, wstąpił do gabinetu w charakterze min. spraw odbudowy. Mimo, iż był przeciwnikiem podpisania ultimatum, po złożeniu podpisu stoi zupełnie na jego gruncie. Interesujące cyfry podaje Rathenau: Niemcy zniszczyli we Francyi 3.3 milionów hektarów ziemi, zniszczyli 370 tysięcy zabudowań, z tego 300 tysięcy doszczętnie, wtrącili Francyę w olbrzymie długi i sprawili, że jej bilans handlowy jest bierny... O dobrej woli Francyi pod względem odbudowy świadczy, że odbudowała już 60 proc. kolei i mostów, 40 proc. rolniczych przedsiębiorstw, 30 do 40 proc. zakładów fabrycznych, 6 proc. kopalń i 2 i pół proc. zabudowań. Ta dobra wola Francyi miała głównie skłonić Rathenaua, że przyjął tekę ministra spraw odbudowy.

Rathenau, jeden z największych niemieckich ekonomistów, jest też — jak się okazuje — nienajgorszym politykiem. Zdaje on sobie bowiem sprawę, że dopóki droga z Berlina do Paryża prowadzi przez zniszczone okolice, dopóty niema mowy o jakichkolwiek stosunkach między Niemcami a Francyą. Dopiero kiedy okolice St. Quentin, Cluny itd. wrócą do dawnego stanu i wyglądu, to Niemcy będą mogły zdobyć zaufanie Francyi i jej sojuszników, na którem im tak bardzo zależy.

Ironia losu. To zaufanie Niemcy mają zdobywać drogą odbudowy zniszczonych ziem i przedsiębiorstw francuskich, a kierować tą odbudową ma właśnie Rathenau, a więc ten człowiek, który zorganizował niemieckiemu ministerstwu wojny gospodarkę surowcami, dzięki jedynie której mogło zaopatrywać olbrzymią armię przez przeszło cztery lata wojny. Nie był on pierwszym lepszym pionkiem, gdyż inaczej nie pisałby do niego kanclerz niemiecki Bethmann-Hollweg w dniu 16 lipca 1916 r. „nie stalibyśmy tak, jak stoimy, gdyby nie pańska przezorność". Wówczas służyła ona Niemcom, a dziś ma służyć Francyi. Czy Rathenau myśli i zamierza to, co mówi — okaże przyszłość.

—o—o—

Wczoraj zakończyły się w Poznaniu obrady zjazdu gazowników polskich, trwające od trzech dni.

Rejestracye i stemplowanie tytułów długu Austryi i Węgier, wydanych do 28 lipca 1914 r. zarządza ust. z 10 maja br. (Dz. U. 45.). Papiery przedstawić mają do rejestracyi w terminie dwumiesięcznym od jeszcze nieoznaczonego dnia jej rozpoczęcia: 1) właściciele (fiz. i prawne osoby) tytułów, 2) przechowujący lub zarządzający niemi, a 3) właściciele nie posiadający ich w osobistem oddaniu tylko zgłaszają tytuły, poczem przeprowadzi się dodatkową rejestracyę i stemplowanie.

Niewykonanie zgłoszenia odnośnie do tytułów, znajdujących się na obszarze Rzplt. Polskiej pociąga konfiskatę tytułu na zasadzie orzeczenia władzy skarbowej.

Złoto i srebro. Podług wykazów giełdy londyńskiej wywieziono z Rosyi w r. 1920 od 12 do 15 milionów funtów szterlingów w złocie, głównie na cele propagandy rewolucyjnej. Produkcya złota, która w r. 1915 na całym świecie dosięgła 95·4 mil. funtów, spadła w r. 1920 na 70 milionów, co przypisać należy wyczerpaniu niektórych kopalń, podwyższeniu kosztów produkcyi oraz nacyonalizacyi w Rosyi. Bank angielski utrzymał swoją cenę zakupu po 77 szylingów i 9 pensów za uncyę czystego metalu. W wolnym handlu ceny są znacznie wyższe, przenoszą 100 szylingów i dochodzą do 130. W Paryżu płacono za gram czystego złota 8 franków (przed wojną 3 franki). Ceny srebra w r. 1920 dosięgły poziomu najwyższego, jaki kiedykolwiek notowano — 89 i pół pensa za uncyę. Pod koniec roku cena ta spadła bardzo znacznie do 38 i pół pensa za uncyę. Produkcya srebra w r. 1920 wynosiła 178 milionów uncyj. Z niskiej ceny srebra gdy się tylko okaże, powinno bezzwłocznie korzystać nasze ministeryum skarbu. Parlament nawet angielski polecił bić monety, zawierające 500 części srebra na tysiąc, zamiast dawnych 925 na tysiąc. Srebro jest lepsze dla waluty, niż papier — przy jej ustaleniu.

Sytuacya ekonomiczna w Rosyi. Cyfry podane przez pisma szwedzkie wskazują na upadek produkcyi rosyjskiej. Produkcya węgla spadła o 65 proc., nafty o 67 proc., złota o 98·7 proc., żelaza 96 proc., cukru 95 proc., mąki 83 proc., drzewa 70 proc., papieru 85 proc., zapałek 90 proc. „Ekonomiczeskaja Żiźń" oblicza bezrobotnych w Petrogradzie na 100.000.

Z powodu braku mieszkań w Moskwie sowiet moskiewski postanowił wydalić z 471 domów wszystkich mieszkańców, którzy nie żyją z pracy, ręcznej. Mebli zabierać nie wolno prócz 1 łóżka na osobę, stołu, szafy i umywalni. Lekarze także podlegają temu wysiedleniu [illegible] kowi.

Z giełdy.

Kraków, 7 czerwca.

Sezon w pełni. Znowu zacierają giełdziarze ręce. Po przeraźliwej depresyi przed kilku miesiącami ubiegłych nikt ni spodziewał się, że tak krótki okres czasu doprowadzi znowu do tak świetnego rozkwitu (czyt. upadku marki polskiej). Zbytecznem jest opisywać zyski na kursie każdego papieru z osobna, gdyż trzebaby przejść całą cedułę bez żadnego wyjątku. Prym dzierży Zieleniewski (zwyżka 1300 punktów) i Tepege (700 punktów). Także w papierach lokacyjnych żywe obroty. 4 proc. Obl. kol. B. kraj. po 90, 4 i pół proc Listy zast. B. kraj. 106, 4 proc. List. zast. tego banku 99, 4 i pół proc, Listy zast. B. hipot. 102.50, 4 proc. List. zast. B. hipot. 98.50.

Waluty tylko trzy notowane, wszystkie mocno zwyżkowały. Korony czeskie o 1.50, austryackie o 0.10, a przekaz Berlin doszedł do 20. Mówtą o możliwem zamknięciu giełdy warszawskiej z powodu nadmiernie rozwiniętej spekulacyi walutowej.

Giełda krakowska z dnia 7 czerwca 1921 r.

Akcye bankowe:	ofiar.	żądanie	[illegible]	
Polsk. Bank Przemysłowy I—IV em.	525·—	575·—		
Polsk. Bank Przemysłowy V em.	—·—	—·—		
Hipoteczny	650·—	700·—		
Małopolski	650·—	700·—		
Gal. Ziemski Bank Kredytowy	750·—	750·—		
Powszechny Bank Kredytowy S. A.	[illegible]00·—	—·—		
Bank Kredytowy w Warszawie V em.	2[illegible]00·—	[illegible]		
Bank Związku Spółek Zarobkowych	4208·—	4500·—		
Akcye Tow. handl. przem.				
Polskie Tow. handl. („P. T. H.") I—III e.	1175·—	[illegible]	1200	1275
Polskie Tow. handl. („P. T. H.") IV e.	10[illegible]·—	1150·—	1000	1150
Handl. Spółka akc. „Impeks" I-IV em.	475·—	575·—	[illegible]	490
„Polski Glob" Tow. transportowo-handl.	1350·—	1450·—		[illegible]
C. Hartwig, Dom eksped.-handl. Poznań	—·—	—·—		
Żegluga Polska	590·—	600·—	500	575
Zieleniewski	8600·—	8500·—		8500·—
Warsz. Sp. akc. Bud. Parowozów I-II em.	2000·—	2200·—	2000	2200
„Lemiesz" fabryka maszyn rolniczych	[illegible]000·—	5500·—		
„Trzebinia" fabr. maszyn i narz. roln. I-III.	3[illegible]50·—	3300·—	3125	3300
„Trzebinia" fabr. maszyn i narz. roln. IV e.	2800·—	3000·—		3000·—
„Automoter" fabryka samochodów	2350·—	2500·—	2400	2450
„Górka" fabryka cementu	8400·—	8200·—	8000	8200
Gal. akc. Zakłady Górn. Siersza	5400·—	5800·—	5400	5800
„Tepege" Tow. dla przedsięb. górniczych	7800·—	8000·—	7800	8600
Polska nafta I-III em.	1700·—	2050·—	1700	2050
Elektrownia w Sierszy	1950·—	2150·—	1900	2150
„Oikos" T. A.	3600·—	3800·—		
„Pezet" Powszechne zakłady budowlane	[illegible]950·—	1050·—		
Fabr. przelwotów [illegible] w Trzebini	2500·—	2800·—	2550	2700
„Krakus" Zjedn. fabr. przetw. wyskokow.	3650·—	3800·—		3700·—
Fabryka porcelany w Ćmielowie	3600·—	3800·—		

Waluty dewizy — Waluta markowa.

	Gotowka (banknoty) Kupno	Gotowka (banknoty) Sprzedaż	Czeki (wypłaty) Kupno	Czeki (wypłaty) Sprzedaż
Marki niemieckie	17·—	19·—	18·—	20·—
Korony austryackie	1·80	1·95	1·90	2·10
Korony czesko-słowackie	17·—	18·—	17·50	19·—

	Płaci	Żąda	[illegible]
Ruble carskie po 500 rb.	240·—	250·—	250
Ruble carskie po 100 rb.	300·—	350·—	[illegible]

—o—

Początkowe kursa dewiz w Zurychu dnia 7. IV. (L): Berlin 8.75, Medyolan 29.50, Bukareszt 7.65, Warszawa 0.53, Nowy Jork 586, Praga 8.25, Zagrzeb 4.25, Budapeszt 9.25, Wiedeń 1.25.

Zamknięcie giełdy wiedeńskiej z dnia 7. IV. (L) Renta majowa 109, austr. renta kor. 108.50, renta lutowa 110, węg. renta kor 290, losy tureckie 3560, pryorytety kolei połudn. 3360, Anglobank 1740, Bank Verein 1321, Boden Kredit 2410, austryacki Zakład Kredytowy 1560, Bank depozytowy 850, Laender Bank 2475, Merkury 120, Unionbank 1190, bank obrotowy 790, Żiwnostenska 435, kolei północnej 19450, Lwów-Czernowce 33[illegible], leje austr. 4615, kolej połudn. 2340, Alpine 330, Berg und Huetten 10375, Krupp 1620, Huta Poldi 4200, Praskie tow. przem. żel. 11775, Rima 490, Skoda 3555, Apollo 5700, Gal. Karpackie 16050, licya 31400, Siersza 2680.

TELEGRAMY.

Delegat centrali londyńskiej Keren Hajesod w Polsce.

M. Warszawa. (Telefonem). Do Warszawy przybył dziś delegat biura centralnego „Keren Hajessod", jeden z dyrektorów „Funduszu Podwalin" w Londynie, dr. Zalkin, były długoletni prezes gminy żydowskiej w Petersburgu. Przybył on celem zapoznania się z akcyą na rzecz Keren Hajessod w Polsce. Na dworcu oczekiwali gościa londyńskiego prezes „Funduszu Podwalin" w Polsce, p. Podliszewski, pos. Grünbaum i inni.

Z obrad Sejmu.

Warszawa. PAT. Posiedzenie sejmu 232. Odesłano do komisyi w pierwszem czytaniu szereg ustaw, poczem przystąpiono do dalszej rozprawy nad

bankiem rolnym.

Pos. Matakiewicz omawia wątpliwości, jakie zachodzą w ustawie pod względem prawnym.

Pos. Poniatowski uważa za główną wadę ustawy to, że pomija ona zagadnienie kredytu długoterminowego na podstawie którego lud mógłby po trzydziestu albo czterdziestu latach spłat ratami dojść do własnego warstatu pracy.

Pos. Staniszkis jest zdania, że w tej chwili Bank rolny nie da tych wielkich korzyści, jakich się po nich spodziewano, bo nie będzie mógł udzielać pożyczek długoterminowych. Najlepiej byłoby, gdyby pewne grupy włościańskie same tworzyły spółki parcelacyjne a potrzeba się liczyć z tem, że w tej chwili należy skierować kolonizacyę w okolice, które inną drogą nie prędko byłyby zagospodarowane a na to inicyatywa jednostek nie wystarczy. Po przemówieniu posła Sikory w rozprawie szczegółowej do artykułu pierwszego przemawiał jeszcze poseł Poniatowski, poczem przystąpiono do głosowania.

W głosowaniu odrzucono poprawkę posła Matakiewicza i Poniatowskiego, poczem przyjęto całą ustawę i statut w drugiem czytaniu.

Przyjęto rezolucyę posła Poniatowskiego, wzywającą rząd do przygotowania ustawy o kredycie długoterminowym. Trzecie czytanie ustawy odroczono.

Następnie **pos. Wojedliński** przedstawił sprawozdanie komisyi skarbowo-budżetowej w sprawie ustawy o

nadzwyczajnych karach za zwłokę od niezapłaconych w terminie podatków.

i opłat stemplowych tudzież taks oraz o kosztach przymusowych ściągania tych należności skarbowych.

Pos. Osiecki proponuje poprawkę określającą jako termin wejścia w życie tej ustawy dzień 1 września 1921, tak aby płatnikom zalegającym z podatkami przed tym terminem dać możność zapłacenia podatku bez większych obciążeń.

Pos. Walisiak wnosi dwie rezolucye wzywające rząd 1) aby zmienił system ściągania podatków w ten sposób, aby wpłacanie i ściąganie podatków odbywało się przy pomocy wójtów i sołtysów, 2) aby zawiadomienie o płatności płatników było wręczone przynajmniej na miesiąc przed terminem płatności.

P. Wicemin. skarbu Rybarski dawał wyjaśnienia imieniem rządu. Po przemówieniach posła Krajny i Wojdalińskiego w głosowaniu ustawę przyjęto także w trzeciem czytaniu.

Przystąpiono do sprawy nagłego wniosku posła Tomaszewskiego o

cofnięciu koncesyi wydanych różnym stowarzyszeniom i bankom na prowadzenie parcelacyi rolnej.

Sprawozdawca pos. Gawlikowski oświadcza, że na kresach 4 miliony hektarów leży odłogiem a ludność tamtejsza jest bardzo nieliczna i ekonomicznie słaba. W ostatnich czasach zaczęła tam emigrować ludność ze zachodnich części Polski. Ponieważ rząd nie może dość szybko rozparcelować tych ziem przeto upoważnił do tego różne instytucye prywatne. Chodzi o to, aby trzymały się one ściśle przepisów co do rozmiarów gospodarstwa i co do cen. W tym kierunku idą wnioski większości komisyi. Następnie mowca omawia wnioski mniejszości. W dyskusyi nad tą sprawą przemawiają posłowie Stolarski, Tomaszewski, ks. Okoń i Zamorski.

Następnie odbyło się głosowanie nad nagłością wniosku PPS, żądającego wydelegowania osobnej komisyi do

zbadania zajść w zagłębiu Dąbrowskiem.

Nagłość wniosku odrzucono. W końcu uchwalono nagłość wniosku komisyi budżetowej wzywającego rząd, aby przed 15 czerwca przedłożył sejmowi preliminarz budżetowy na rok 1921.

Następne posiedzenie w piątek o godz. 4 popołudniu.

Z komisyj sejmowych.

Warszawa. PAT. Komisya prawnicza pod przewodnictwem posła Marka w obecności delegata ministerstwa sprawiedliwości Muellera, obradowała nad projektem ustawy

upaństwowienia Szczawnicy.

Ministerstwo sprawiedliwości przedstawiło inny niż projekt poselski sposób oznaczenia wysokości odszkodowania za Szczawnicę. Obrady odłożono celem porozumienia się w tej sprawie z ministerstwem skarbu.

Pos. Pużak poza porządkiem obrad interpelował w kwestyi

rozstrzelania porucznika Iwanickiego,

skazanego przez wojskowy sąd doraźny za szpiegostwo popełnione przez wydanie aktów wojskowych obcemu mocarstwu. Wyrok ten zdaniem interpelanta wywołuje zaniepokojenie wobec urzędowego komunikatu ministerstwa spraw zagranicznych z zaprzeczeniem, jakoby fakt podobny zaszedł. Interpelant podniósł także odpowiedzialnoś za dalsze utrzymanie sądów doraźnych wobec zawarcia pokoju. Komisya upoważniła przewodniczącego, aby wspólnie z przewodniczącym komisyi wojskowej zasięgnął informacyj autentycznych u generalnego prokuratora wojskowego.

Komisya aprowizacyjna obradowała w dalszym ciągu nad zarzutami podniesionymi przez posła Raucha w sprawie

pozwoleń na wywóz jaj zagranicę.

Delegat prezydyum rady ministrów udzielił wyjaśnień. Poseł Rauch poczynił dalsze zarzuty co do soli i nafty, które to artykuły były w rękach firmy braci Nobel, w zarządzie której zasiadał były minister Grodziecki. Pos. Rauch zgłosił wniosek o wyznaczenie podkomisyi, którąby zbadała podniesione zarzuty i przedstawiła je panu Grodzieckiemu do oświadczenia i do przedłużenia wniosków gdyby zaszły jakie przekroczenia. Na wniosek Grzędzielskiego postanowiono porozumieć się z klubami w tej sprawie.

Komisya skarbowo budżetowa uchwaliła preliminarz budżetu ministerstwa rolnictwa za czas od 1 lipca 1919 r. do 31 grudnia 1920 r. Uchwalono dalej jednogłośnie przedstawić plenum sejmowemu wniosek nagły, aby dnia 15 czerwca rząd przedłożył sejmowi preliminarz budżetu za czas od 1 lipca do 31 grudnia 1921 r.

Przeciwbolszewicki kongres w Paryżu.

Paryż. PAT. (Wied. Biuro kor.) Obecnie obraduje w Paryżu kongres rosyjski, którego zadaniem jest skupić wszystkich demokratycznych Rosyan, którzy są przeciwnikami bolszewików. Na wczorajszem posiedzeniu nastąpił wybór zarządu, Prezydentem został były minister Kartaszew. — Obrady potrwają 5 do 6 dni.

Bezrobocie w Anglii.

Gdańsk. PAT. Z Londynu donoszą: Wczoraj rozpoczął się strejk przeszło 600.000 robotników przemysłu tekstylnego. Liczba bezrobotnych w Anglii przekroczyła 4 miliony. Liczyć się należy z tem, że w najbliższym czasie wstrzymaną zostanie praca także w przemyśle maszynowym przez co liczba bezrobotnych powiększy się do pięć i pół miliona.

Groźba strajku marynarzy w Norwegii.

Krystyania. PAT. (Radio). Dziś odbywały się rokowania między reprezentantami związku zawodowego marynarzy a przedstawicielami rządu. Związek marynarzy grozi zamknięciem wszystkich portów i strajkiem na wypadek gdyby żądania ich nie zostały spełnione. Ruch strejkowy grozi rozszerzeniem się na inne organizacye, które zapowiedziały szereg zgromadzeń demonstracyjnych na dzień 7 czerwca.

Take Jonescu w Jugosławii.

Belgrad. PAT. Ag. Havasa. Wczoraj przybył do Belgradu Take Jonescu. Na dworcu powitał go prezydent ministrów i minister spraw zagranicznych, przedstawiciel Czech i rumuński minister, pełnomocny w Belgradzie. Popołudniu Take Jonescu konferował z Pasiczem. W czasie konferencyi omawiano sprawy, dotyczące obu państw. Dzisiaj konferencya odbywa się w dalszym ciągu. W kołach politycznych stolicy Jugosławii przywiązują wielką wagę do wizyty Take Jonescu, która wedle ogólnego mniemania doprowadzi do porozumienia między obu krajami, których stosunki były zawsze serdeczne i przyjazne.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

— Złe żniwa i trudności transportowe zmusiły rząd sowiecki do zmniejszenia racyj chleba (Pat).

— „Information" donosi, że rosyjska partya komunistyczna zamierza postawić Sinowiewa pod sąd, gdyż on jest powodem zajść w Kronsztadzie (Pat).

— Wedle doniesienia, wojskowe oddziały antybolszewickie zajęły Omsk. (Pat).

— Z Angory donoszą, że Turcy zajęli Bodio i złamali w tem miejscu opór Greków. Zarządzono pościg za uciekającemi wojskami greckiemi (Pat).

— „Chicago Tribune" donosi z Nowego Jorku, że delegacya 40 kobiet amerykańskich udała się do Europy, aby wziąć udział w kongresie międzynarodowym lig kobiecych, mających się odbyć w Wiedniu (Pat).

— Z Meksyku donoszą, że generał Fernando Bizcaine, który planował spisek przeciwko rządowi, został aresztowany, uznany winnym przez sąd wojenny i stracony (Pat).

Drobne ogłoszenia.

Rutynowany buchalter bilansista pracujący w pierwszorzędnej firmie w Krakowie, poszukuje zajęcia w dziale buchalteryi w godzinach wieczornych od pół 6-ej. Zgłoszenia pod A. Z. do biura ogłoszeń Feliksa Stallera, Grodzka 13. 1062

Biuro pośrednictwa pracy kobiet żyd. Stradom 15. poleca bony, panny do dzieci, nauczycielki, panny biurowe oraz ekspedyentki. 1049

Biuro pośrednictwa pracy żyd kobiet Stradom 15, poszukuje kucharki oraz dziewczęta do wszelkich robót domowych. 1050

Poszukuję umeblowanego pokoju kawalerskiego ewentualnie z utrzymaniem Por. Dr. Zanker Hotel City 1258

Poszukuje się panny początkującej a odpowiednim wykształceniem do biura technicznego. Zgłoszenia za złożeniem pisemnej oferty między godz. 11—2 w poł. do biura Inż. Siemiradzkiego 33. I. p. 1008

Mieszkanie w Wiedniu 2 pokoje, przedpokój i kuchnia z przynależnościami, zamienię na odpowiednie w Krakowie. Zgłoszenia: „Mewa“ fabryka mydeł toaletowych, Podgórze, Nadwiślańska 1. 1053

Drogista

dyplomowany, izr. z wieloletnią praktyką w składzie aptecznym i aptece poszukuje posady. Łaskawe oferty: Blindman, Kraków, Berka Joselewicza 9. 1262

Zamienię mieszkanie

w Wiedniu IX, składające się z 3 pokoi i kuchni z komfortem na takie samo w Krakowie (ewent. mniejsze lub większe). Zgłoszenia: Biuro transportowe „Wawel“, Kraków, św. Anny 4. II p. 1043

JEDNA PRÓBA

wystarczy, by się przekonać, że najlepszym proszkiem do prania bielizny jest

Mydlik Pulsa

1032 Do nabycia wszędzie.

Fabryka **Fr. PULS S. A.** Warszawa, Wierzbowa 11.

!!! MODELE !!!

1014 LAKIERKI
PÓŁBUCIKI
MOLIERKI
PANTOFELKI

GIZELA BRAND
KRAKÓW, STAROWIŚLNA 6.

!!! MODELE !!!

Biuro kontroli losów
Przegląda się wszelkie losy czy się wygrały. Należytość 3 Mkp. od losu. Ruch-przemysłowy Kraków, Rynek gł. 17. I. p. of. **od godz. 6-7 1/2 wieczorem**

Rysunki na klisze

szkice artystyczne na plakaty, opakowania, etykiety, druki różnego rodzaju, wykonuje **E. BARTL, Kraków ul. Czapskich 1, III. p.** drzwi 83.

Dwupiętrowy dom

wraz z dobrze idącą jedyną w całym powiecie znajdującą się pralnią parową z kotłem i elektr. motorami, całem urządzeniem, wolnem mieszkaniem z 4 pokoi i kuchni w centrum Polskiego Cieszyna z powodu wyjazdu

zaraz do sprzedania.

Wiadomość: Weiss, Polski Cieszyn, pl. Teatralny l. 11.



Pot i niemiła Woń

z nóg, rąk i pach znakomicie usuwa i zapobiega im **powszechnie znany**

„SUDORYN“

w pudełkach z sitkiem wyrobu farmac. labor. **„Ap. KOWALSKI“ w Warszawie, Miodowa 1.**
Sprzedaż w aptekach, składach aptecznych i perfumeryach. Sposób użycia dołączony do każdego pudełka. 1012



W każdem gospodarstwie używają tylko pasty do obuwia

„RODA“

„RODA“ czyni skórę miękką i nadaje świetny połysk.

ŻĄDAĆ WSZĘDZIE.

FABRYKA WYROBÓW CHEM. „Roda“
Spółka z ogr. odp.
Oddział past „RODA“ RADYMNO.
Biuro: Przemyśl, Czarnieckiego 25.
966 SKRYTKA POCZTOWA Nr. 25.

DONIESIENIE!

Spedycye krajowe i zagraniczne oraz **przewózki wozami meblowymi** uskutecznia 1010 **szybko po cenach przystępnych**

W. BUJAŃSKI

Centralne Biuro Spedycyjne
Kraków, ulica Andrzeja Potockiego 9.
Tel. nr. 19 i nr. 3218. Rok założenia 1860.

Wydawnictwo „DUS BICHEL“

W. Metzger: Mezaljans-Zuchende Idealen, jednoakt.	Mk.	40·—
N. Elfelew: Jichys, opowieść	„	25·—
N. Elfelew: Mijalkati, hebr. czytanki ilustr.	„	35·—
M. Ehrlich: Cwiszen nacht yn tog, szkice	„	25·—
M. Gebirtig: „Folkstimlich“, wiersze	„	10·—
„Sakore hakatan“, hebr. żurnal dla młodzieży, Nr. 1-12, po	„	15·—

Do nabycia w Księgarniach i pod adresem: S. Moncerar, Kraków XXII. Kalwaryjska 14. Na porto dołączyć 5% od sumy 13 Mk. (polecone).

Najradykalniejszy środek dla cierpiących na

PRZEPUKLINĘ

(dla Panów, Pań i dzieci).

Każdą, choćby najstarszą przepuklinę, nawet gdy operacya ani paski nie pomogły, leczymy zupełnie po osobistem przedstawieniu się bez boleści i skutecznie bandażami nowego pantentow. wynalazku mego i prof. **Dra Raskai'a** (Dyrektora szpitala św. Szczepana i nr. docenta w Budapeszcie). — **Dla Pań damska obsługa.** — Patenty we wszystkich państwach. 201

M. TILLEMANN, Krakow, ul. Zwierzyniecka 4 (obok Hotelu „Wiktorya“).



wykonuje wszelkie

zamówienia w zakres

drukarstwa wchodzące.

PAPIER
OŁÓWKI
PIÓRA
KOPERTY
MAPKI LISTOWE

oraz wszelkie inne materyały piśmienne 121
SPRZEDAŻ HURTOWNA

Bromberg i Ska

Kraków, ul. Starowiślna 45.

Baczność Zegarmistrze!

Jedyne najtańsze źródło zakupu zegarów kieszonkowych, ściennych, wahadłowych, spec. narzędzi zegarmistrzowskich, wyrobów złotych i srebrnych jak również skład wszelkich przyborów zegarmistrzowskich i jubilerskich.
Firma JÓZEF LABIN, Bielsko, Śląsk.

„Fortuna“ jedyne w całej Polsce pismo poświęcone sprawom kojarzenia małżeństw podaje

do wiadomości

że przyjmuje tylko ogłoszenia matrymonialne poważnej treści
Redakcja Kraków Rynek gł. 11. Nr. 20 wszędzie do nabycia i na stacjach kolejowych. 1101

Lep na muchy

975 **(marka „Mert“)**
sporządzony według gatunku amerykańskiego.
Arkusz 22X22 Mk 6, przy odbiorze 200 szt. 25% rabatu
L. Weindling, Kraków, Grodzka 27.

ZAMÓWIENIA

NA **REKLAMY ŚWIETLNE** DO **KIN**

oraz ogłoszenia do wszystkich pism • przyjmuje
BIURO OGŁOSZEŃ I REKLAM

H. FALLEK

KRAKÓW · BONEROWSKA 11.



Nakładem Gal. Spółki Wydawniczej. Red. nacz.: Dr Eliasz Ziech. Red. odp.: Maksymilian Baldwin. Nowa Drukarnia Dziennikowa, ul. Orzeszkowej